



„Jesteśmy super zwycięzcami!”



„Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?” (Rz 8,35).



Po wielu podróżach Paweł dociera do Rzymu: musiał zmierzyć się z wieloma trudnościami, był głodny, poraniony, uciekał przed tymi, którzy chcieli go zabić.



Wie, że zbliża się koniec jego życia, ale zaświadcza o tym, że Bóg nigdy nie zostawił go samego.



Pisze do chrześcijan w Rzymie: jeśli ufamy miłości Bożej, zawsze jesteśmy „największymi zwycięzcami”.



Edoardo niedawno przeniósł się do Rzymu. Pewnego dnia przyjechała do niego babcia i z tej okazji całą rodziną poszli zwiedzić Koloseum. Edoardo pyta tatę: co tutaj było?



Tato mówi, że w czasach starożytnych Rzymian na arenie Koloseum, podczas prześladowań, chrześcijanie byli rozszarpywani przez lwy. Edoardo słucha w milczeniu



Po powrocie do domu Edoardo, rozmawiając z tatą i mamą, mówi: dla Jezusa byłbym gotów być zjedzonym przez lwy!